Ronald de Foe…   
  
Urodzony w Toruniu w grudniu 1981 roku (prawdziwe imię i nazwisko Mariusz Kopczyński) podróż z muzyką elektroniczną rozpoczął w 1994 roku za sprawą ówczesnych przebojów Marushy, Westbama, Marc 'OHa, czy Scootera.   
Fascynacja tym nurtem muzyki tanecznej była tak wielka, że już wtedy Ronald wiedział, że chce podążać jej ścieżkami by sprawdzić dokąd go poprowadzą. Wędrówka okazała się wspaniałą towarzyszką życia, a także źródłem wielu inspiracji!   
Jednak fascynacje Ronalda nigdy nie były zaszufladkowane, ani ograniczone. Będąc przekonanym, że jedyne ograniczenia jakie człowiek może posiadać są ograniczeniami jego własnego umysłu decydował się na eksperymenty i poznawanie nowych brzmień w poszukiwaniu tych, którego go spełniały, dawały radość i poczucie satysfakcji. Dlatego wraz z biegiem lat zainteresował się dokonaniami takich formacji jak The Prodigy oraz holenderskich artystów produkujących muzykę gatunków Hardcore, Happy Hardcore oraz Rave. Jednak pomimo wspaniałych bitów i numerów nie spełniały one wszystkich oczekiwań Ronalda! Dopiero lat 1997-1999 okazały się przełomowe. Dotarł do miejsca, w którym wszystko to czego poszukiwał zostało odnalezione! Był to "Forbidden Fruit" Paula Van Dyka oraz "Cream", "After Love" i "Flying To The Moon" duetu Blank & Jones który ugruntował przekonanie Ronalda, że to właśnie muzyka Trance jest tą, której poszukiwał podczas swojej podróży. Zaraz po PvD i Blank & Jones pojawili się kolejni artyści, którzy odegrali w kształtowaniu się jego muzycznego kręgosłupa i intuicji: Schiller, Ferry Corsten, ATB, Darude, Woody Van Eyden, Carlo Resoort, Ron Van Den Beuken, Sam Sharp, Marcel Woods, The Thrillseekers, John O'Callaghan, Lange, czy John Askew. Podróż Ronalda trwała dalej, ale nie podążał on już wieloma ścieżkami, tylko kroczył tą jedną nadającą sens całemu jego rozwojowi i karierze muzycznej - ścieżką muzyki Trance, która sama w sobie jest tak rozbudowana i posiada tak wiele odłamów, że Ronald jako artysta odnajdywał się w nich idealnie i perfekcyjnie!   
  
Dzisiaj Ronald de Foe to nie tylko miłośnik muzyki elektronicznej, muzyki trance, czy fan artystów. Sam jest DJ-em, ale i producentem, który na swoim koncie ma już szereg wydawnictw. W 2006 roku ukazał się jego pierwszy singiel o nazwie "Jaarbeurs, do pracy nad którym zaprosił go czołowy Polski producent Paul Miller. Singiel został bardzo gorąco przyjęty nie tylko przez fanów muzyki trance, ale także przez czołowych DJ globalnego formatu. Dla młodych producentów była to zachęta do dalszej pracy w studio, dzięki czemu w kolejnych latach ukazywały się następne single "Contra" oraz "Surviver", zaś we wrześniu 2009 roku Ronald wydał w holenderskiej wytwórni Liquid/Spinnin Records swoją pierwszą solową produkcję "Rugged 2009". W pierwszym kwartale 2010 roku wydana zostanie druga już EP-ka Ronalda w tej samej wytwórni: "Razor Sound"! Kolejne produkcje ukazywały się w labelu Music En Route, który zajmuje się wydawaniem muzyki Trance. Label ten powołali do życia wspólnie z Paulem Millerem w roku 2010.

Jako DJ, Ronald występuje w wielu klubach w całej Polsce. Dzięki swojemu talentowi i umiejętności pozyskiwania nowych fanów, a także klubowiczów na parkietach został zaproszony do występów na takich eventach jak Trance Xplosion 2009 (Arena, Poznań), Amsterdam Dance Mission 2009 (Klub Ekwador), a także Godskitchen Urban Wave 2009 Club Edition (Klub Ekwador) gdzie wystąpił wraz z Sanderem Van Doornem.  W klubie Protektor (Ostrów Wielkopolski) występił z Markiem Pledgerem, a w klubie Lunatic (Opalenica) z Johnem O’Callaghanem. Ronald odwiedzał również takie kluby jak Ibiza Koronowo, Tunel Poznań, Terminal Szubin, Terminal Sępólno Krajeńskie, Oxygen Świdnica oraz Arena Kokocko.

Ronald wystąpił też na Holenderskiej imprezie Quest4Trance (set B2B z Paulem Millerem) gdzie miał okazję zagrać u boku wielu znanych artystów takich jak Jorn Van Deynhoven, First State, Solarstone czy Dave202.

Wraz z biegiem czasu Trance przestał królować w setch Ronalda . W tym momencie w jego setach najwięcej jest dźwięków z pod znaku Big Room, Progressive House, Progressive Trance, Electro House, Trouse oraz Dutch House.

Ronald ma na swoim koncie także kilka mashupów, które świetnie sprawdzają się na parkietach klubowych.

www.facebook.com/RonaldDeFoeOfficial